

Imperium, W wi

W więziennym szpitalu na zgniłym posłaniu
nieznany młodzieniec umiera
Pierś mu się porusza przy wolnym konaniu
o matko, ja syn twłumieram
Przy jego posłaniu siostrzyczka więzienna
młodemu więźniowi tłumaczy
„Ty wrłocz do ojca, ty wrłocz do matki
nim rże zakwitną i bratki”
Gorączka się wzmaga, to znowu opada,
wtem klawisz drzwi celi otwiera
Chce powstać - nie może
łzy z oczu się leją
„Ach matko ja syn twłumieram”
O szłej nad ranem wynieśli go z celi
i skuli go w ciemnej mogile
Więźniowie jak stali,
tak wszyscy płakali,
ich młodszy kolega nie żyje
W więziennej kaplicy dwie świece się palą,
a przy nich niewiasta wyblakła
„Och Boże jedyny, to syn mł jedyny,
umiera zakuty w kajdany!”